

Po ostatnim remisie, z Cagliari, Giallorossi spadli na drugie miejsce w tabeli, zostając wyprzedzonym przez głównego faworyta do tytułu, Juventus. Sky Sport 24 przeprowadziło wywiad z Dodo dotyczący początku sezonu.

Początek sezonu.

- Wyszliśmy z pewnością poza oczekiwania. Myśleliśmy, że możemy spisać się dobrze, ale nie aż tak. Jesteśmy zadowoleni i mamy nadzieję grać jeszcze lepiej. Spisaliśmy się świetnie w pierwszych dziesięciu meczach, zaliczając dziesięć zwycięstw, potem przyszły trzy remisy. Jeśli spojrzymy na mecze z większym spokojem, straciliśmy dwa punkty w Turynie, tracąc gola po faulu na Benatii, graliśmy poza domem i był to ciężki mecz. Z Sassuolo straciliśmy bramkę w 93 minucie i mecz dobiegł końca, z Cagliari zmierzyliśmy się z bramkarzem, który rozegrał najlepszy mecz w życiu. Możemy powiedzieć, że powinniśmy spisać się lepiej, jednak rozegraliśmy wielkie mecze, to nie tak, że nie graliśmy czy graliśmy źle. Graliśmy swoje mecze, jednak również rywale grali dobrze.

Rudi Garcia.

- Rozmawia z każdym graczem, odkąd przybył i to się podoba, sprawia, że wszyscy czują się ważni. Stara się dowiedzieć, co myślą gracze i stara się zająć jak najwyższej jest to możliwe.

Twoje występy.

- W pierwszych meczach nie zagrałem nawet minuty i wszyscy myśleli, że dadzą mi grać. Potem przyszła pierwsza okazja i od razu byłem gotowy, krok po kroku zdobywałem zaufanie Garcii. Jestem zadowolony.

Maicon.

- Więcej daje oglądanie go niż rozmawianie, uczy i daje wskazówki. Mówi mało, jednak pokazuje swoje na boisku, stąd mogę nauczyć się jeszcze więcej.

Przyszłość i Juventus.

- Jest za wcześnie, jesteśmy dopiero przy 13 meczu, rozegraliśmy jedną trzecią spotkań, wiele brakuje. Cały czas jesteśmy w tym miejscu, zobaczymy w kwietniu. Gracze Juventus są razem od długiego czasu, trener wie jak ustawiać ich na boisku i mają taką przewagę. Według mnie również my mamy konkurencyjną kadrę, z ważnymi graczami i mistrzami.

Autor: abruzzo